

UZASADNIENIE

Pozwem, nadanym w placówce pocztowej w dniu 28 czerwca 2010 r. (koperta karta 34), powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła o zasądzenie od pozwanej Grupa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. kwoty 205.444,82 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. Dochodzoną pozwem kwotę stanowiło odszkodowanie z tytułu dostarczenia powódce przez pozwaną zakażonych gęsi.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka zawarł z pozwaną, która zmieniła nazwę i formę prawną z (...) spółka z o.o. na Grupa (...) spółka z o.o. spółka komandytowa, umowę kontraktacji na dostawę 5500 sztuk gęsi brojler, w której strony ustaliły, że jeśli 80 % populacji spełniać będzie wymaganie przewidziane dla klasy eksportowej, wówczas całość stada zostanie rozliczona wg cen drobiu w klasie eksportowej. Pozwana dostarczyła powódce 5670 sztuk. Bezpośrednio z transportu pobrano do badania laboratoryjnego trzy sztuki piskląt i po przeprowadzonych badaniach okazało się, iż dostarczone gęsi zarażone są gronkowcem. Wobec choroby padło ponad 32 % gęsi, do uboju dostarczono 3890 sztuk. W trakcie wizytacji u powódki nie zgłaszano zastrzeżeń do warunków chowu gęsi. Z uwagi na dostarczenie zarażonych gronkowcem gęsi, żadna z nich nie została zaliczona do klasy eksportowej, do klasy pozaeksportowej zaliczono 1750 sztuk o łącznej wadze 7.244,30 kg, do klasy II 2140 szt. o łącznej wadze 8.858,70 kg. Powódka wskazała, że powinna otrzymać kwotę 214.500 zł (iloczyn 5500 szt., 5,20 kg oraz 7,50 zł/kg). Powódka otrzymała jedynie kwotę 21.088,65 zł, a nadto poniosła dodatkowe koszty związane hodowlą zarażonych gęsi, tj. usługi weterynaryjne, laboratoryjne, zakup lekarstw i preparatów o łącznej wartości 12.022,63 zł.

Postanowieniem z dnia 22 października 2010 r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty sądowej od pozwu (k. 53).

Na skutek skargi powódki postanowieniem z dnia 25 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie referendarza sądowego z dnia 22 października 2010 r. (k. 61). Odpis tego postanowienia został doręczony zawodowemu pełnomocnikowi powódki w dniu 30 listopada 2010 r. (k. 65), a w dniu 20 grudnia 2010 r. powódka uiściła należną opłatę od pozwu w wysokości 10.273 zł (k. 67).

Zarządzeniem z dnia 28 grudnia 2010 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym zarządził zwrot pozwu powódce, wskazując w uzasadnieniu, że powódka winna w terminie tygodniowym od doręczenia jej postanowienia z dnia 25 listopada 2010 r. uiścić opłatę sądową od pozwu, bez wzywania pełnomocnika do jej uiszczenia (k. 68).

Pismem z dnia 21.12.2010 r. nadanym w placówce pocztowej w dniu 22 grudnia 2010 r. (k. 75), które wpłynęło do biura podawczego Sądu w dniu 4 stycznia 2011 r. (k. 71), powódka wniosła o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

W wyniku zażalenia powódki z dnia 11.01.2011 r. (k. 78) na zarządzenie o zwrocie pozwu, zarządzeniem z dnia 18 lutego 2011 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym uchylił zarządzenie o zwrocie pozwu z dnia 28 grudnia 2010 r.

Następnie postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2011 r. (k. 85) Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił wniosek powódki z dnia 21.12.2010 r. o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu i zarządzeniem z tego samego dnia Przewodniczący zwrócił pozew powódce, wskazując w uzasadnieniu, że powódka winna w terminie tygodniowym od doręczenia jej postanowienia z dnia 25 listopada 2010 r. uiścić opłatę, bez wzywania jej do uzupełnienia tego braku. Podniósł również, że co prawda powódka wniosła o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, lecz postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił ten wniosek jako niedopuszczalny ze względu na to, że nie dotyczył on czynności procesowej.

Na powyższe zarządzenie powódka wniosła zażalenie z dnia 2 maja 2011 r., które Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 27 maja 2011 r. (sygn. akt I ACz 370/11) oddalił (k. 100). A kolejnym postanowieniem z dnia 21

czerwca 2011 r. (k. 119) Sąd Apelacyjny odrzucił jako niedopuszczalne zażalenie powódki wniesione na postanowienie z dnia 27 maja 2011 r.

Zarządzeniem z dnia 28 lipca 2011 r. (k. 126) Przewodniczący stwierdził prawomocność zarządzenia z dnia 18 kwietnia 2011 r. o zwrocie pozwu, polecił zakreślenie numeru sprawy i ponowne zarejestrowanie sprawy pod nowym numerem z datą wpływu pozwu 20 grudnia 2010 r., w którym to dniu powódka uzupełniła braki fiskalne pozwu, tj. uiściła opłatę od pozwu w wysokości 10.273 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania. Pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że strony zawarły umowę w dniu 15.04.2008 r., zgodnie z którą powódka zobowiązana była spełnić świadczenie w 24 tygodniu kalendarzowym, tj. od 9 do 15 czerwca 2008 r., zaś faktycznie spełniła świadczenie w dniu 27.06.2008 r., kiedy zdała gęsi do uboju. Tym samym w świetle 624 § 1 k.c. roszczenia powódki przedawniły się z dniem 27.06.2010 r., a powódka wniosła pozew w dniu 20.12.2010 r., przy czym nieskutecznie. Biegu terminu przedawnienia nie przerwała podejmowana przez powódkę próba ugodowa, bowiem wniosek w tym przedmiocie powódka złożyła w dniu 7.08.2010 r.

Pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego przez powódkę odszkodowania i sposobu jego wyliczenia, a także jego zasadność i odpowiedzialność pozwanej za chorobę gęsi.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt VIII GC 177/11) oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.234 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację powódki od zaskarżonego wyroku i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (sygn. akt I ACa 438/12).

Strona powodowa wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 sierpnia 2012 r. Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r. zaskarżony wyrok został uchylony i sprawa została przekazana Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (sygn. II CSK 226/13).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że nie sposób odeprzeć zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 123 § 1 k.c. Powódka bowiem jako pozwana w postępowaniu nakazowym zakończonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie W.. z dnia 23 czerwca 2009 r. podniosła zarzut potrącenia swoich roszczeń na kwotę 257.208 zł, który w tym postępowaniu nie został uwzględniony. Apelacja od powołanego wyroku została oddalona. W związku z powyższym Sąd Najwyższy zauważył, że przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wiarygodności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 495 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanej nakazu zapłaty i pozwu. Zarzut potrącenia jest natomiast czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu zrealizowania zgłoszonej wiarygodności w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., jego podniesienia przerywa bieg przedawnienia roszczenia do wysokości wiarygodności zgłoszonej przez powódkę. Nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozewem objętego tym zarzutem roszczenia. W związku z powyższym bez dokonania szczegółowych ustaleń i rozważań w żadnej mierze nie można wykluczyć, że roszczenia powódki objęte zarzutem potrącenia w postępowaniu nakazowym uległy przerwie biegu przedawnienia aż do wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w dniu 19 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy uznał również, że nie da się odeprzeć zarzutu obrazy art. 5 k.c., choć na obecnym etapie postępowania z powodu braku ustaleń nie można wiążąco wypowiedzieć się co do jego zasadności. Nie wiadomo bowiem, czy zarzut potrącenia był czynnością o podwójnym skutku materialnym i procesowym, czy tylko czynnością procesową. W drugim zaś przypadku nierozpoznanie tego zarzutu w postępowaniu nakazowym z powodu braku przedłożenia dokumentów, o których mowa w art. 485 k.p.c. nie byłoby trafne. Okoliczność, iż z przyczyn od powódki niezależnych

nie mogła ona w otwartym terminie opłacić pozwu nie jest okolicznością obojętną z punktu widzenia zastosowania art. 5 k.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 28 grudnia 2011 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji dzieląc zarzut pozwanej, że roszczenie uległo przedawnieniu nie badał, czy doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia powodowej spółki. W tej sytuacji nie ocenił również roszczenia powódki pod względem merytorycznym, co skutkuje wnioskiem, że Sąd nie rozstrzygnął o istocie sprawy. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd w pierwszej kolejności ocenić winien, czy miała miejsce czynność spółki (...), w wyniku której doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia jej roszczeń w stosunku do (...) A., a w przypadku odpowiedzi pozytywnej – to jakiego roszczenia i w jakiej wysokości zarzut ten (poprzedzony oświadczeniem o potrąceniu złożonym w odpowiednim czasie) dotyczył. Dopiero po ustaleniu powyższego możliwa będzie ocena merytorycznej zasadności roszczenia (przy uwzględnieniu tożsamości roszczenia zgłoszonego do potrącenia z obecnie dochodzonym oraz wysokości roszczenia pieniężnego dochodzonego przez (...) (...) w poprzedniej sprawie). Nadto, odnośnie zastosowania art. 5 k.c., Sąd drugiej instancji stwierdził, że w tym zakresie zasadniczo badaniu podlegać będzie jedynie to, czy jeżeli powódka z przyczyn od niej niezależnych (nagła i nieprzewidywalna choroba członka jej zarządu, po ewentualnym ustaleniu czy istniała możliwość działania tu innych osób za powódkę) nie mogła w terminie opłacić pozwu, (który wniosła przed terminem przedawnienia roszczenia), dopuszczalne jest – z punktu widzenia stosowania w sprawie art. 5 k.c. – uwzględnienie zgłoszonego przez pozwaną spółkę zarzutu przedawnienia. Sąd pierwszej instancji ocenić więc winien, czy z uwagi na okoliczności i przyczyny prawomocnego zwrotu pozwu nie zachodzi obecnie potrzeba zastosowania art. 5 k.c. dla oceny podniesionego przez pozwaną spółkę zarzutu przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15.04.2008 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B., nazwany w umowie „dostawcą” zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. W., nazwanym w umowie „odbiorcą”, umowę kontraktacyjną dostaw drobiu rzeźnego gęsiego – typ hodowli „karmiona owsem” na sezon 2008. W § 11 umowy strony ustaliły, że odbiorca sprzeda dostawcy pisklęta gęsie jednodniowe w roku 2008 w ilości 5500 sztuk w terminie 15 tygodnia kalendarzowego (tj. od 7 do 13 kwietnia 2008). Dostawca zobowiązał się do odbioru piskląt w ilościach do 15% większych lub mniejszych od ustalonych. Po dokonanej hodowli dostawca, zgodnie z § 1 umowy miał sprzedać, a odbiorca zakupić młody gęsi drób rzeźny w ilości 5500 sztuk do odbioru w 24 tygodniu kalendarzowym (od 9 do 15 czerwca 2008 r.). Odbiorca zobowiązał się odebrać drób z fermi dostawcy własnym środkiem transportu (§ 4 umowy).

Dostawca obowiązany był spełnić wymogi jakościowe drobiu: klasa wagowa 5,20 kg, spełnienie warunków normy (...) (...), suche i czyste pierze, wytuczone mostki, łapy bez odgniotów, skrzydła bez zakrwawień (§ 9 umowy). Spełnienie tych wymogów skutkowało zaliczeniem drobiu do klasy eksportowej. W przypadku, gdy 80% sztuk dostarczonego odbiorcy drobiu spełniać będzie wymagania przewidziane dla klasy eksportowej, całość zostanie zaliczona wg cen drobiu klasy eksportowej (§ 10 pkt 2 umowy). Cena skupu gęsi dla klasy eksportowej miała być ustalona według średnich cen rynkowych obowiązujących w dacie zdania żywca. Drób nie spełniający wymogów jakościowych miał zostać kupiony po 4 zł brutto za kg, a drób uznany za drób klasy II – 1 zł za kg brutto. Odbiorca zwolniony był z obowiązku zakupu drobiu m.in. w przypadku nie spełnienia przez dostawcę wymogów jakościowych, zdrowotnych, eksportowych drobiu.

dowód:

- umowa kontraktacyjna z 15.04.08 r. k. 8-10

W dniu 15 kwietnia 2008 r. (...) spółka z o.o. w G. W., jako sprzedawca zawarł z (...) spółką z o.o. w B., jako kupującym, umowę kupna-sprzedaży, na mocy której kupujący nabył od sprzedawcy mieszanki dla gęsi. Ustalono, że zapłata dokonana będzie przez potrącenie z zapłaty za żywiec gęsi dostarczony do sprzedającego.

dowód:

- umowa kupna-sprzedaży z 15.04.08 r. k. 14-14verte

W dniu 15 kwietnia 2008 r. powódka dokonała dezynfekcji kurnika.

W dniu 16 kwietnia 2008 r. pozwana dostarczyła powódce 5670 sztuk piskląt o wadze 5.660 kg, oznakowanych weterynaryjnym numerem identyfikacyjnym zakładu wylęgu drobiu.

W dniu 18 kwietnia 2008 r. pozwana przesłała Wojewódzkiemu Inspektoratowi Weterynarii w G. próbki materiału z trzech gęsi, który w dniu 22 kwietnia 2008 r. stwierdził, że gęsi są zarażone gronkowcem.

dowód:

- protokół wykonanie dezynfekcji z 15.04.08 r. k. 11

- dokument dostawy piskląt nr (...) z 16.04.08 r. k. 12

- CMR (...) k. 13

- sprawozdania z badań z 22.04.08 r. k. 15

- karta wsadu k. 16-17

Pismem z dnia 30 maja 2008 r. powódka złożyła reklamację paszy (...) spółce z o.o. w O., wskazując, że istnieje podejrzenie, że gronkowiec u gęsi pochodzi z paszy.

W trakcie trwania umowy kontraktacji (...) spółka z o.o. wizytował fermę powódki w dniach 5 i 11 czerwca 2008 r. Z tych czynności, w których uczestniczyli przedstawiciele stron umowy, spisywane były notatki.

Pismem z dnia 11 czerwca 2008 r. powódka zgłosiła (...) spółce z o.o. zastrzeżenia co do jakości dostarczonych piskląt, dotyczące pierwotnego zarażenia tych piskląt bakteriami gronkowca, co doprowadziło do zarażeń wtórnych. Wobec powyższego powódka zażądała niezwłocznego przeprowadzenia oceny stada hodowlanego w aspekcie zdrowotności, perspektyw dalszego leczenia i racjonalności ekonomicznej dalszego chowu gęsi oraz określenia zakresu odpowiedzialności (...).

dowód:

- pismo powoda z 30.05.08 r. k. 24

- notatki z wizytacji fermy z 5.06.08 r. k. 153-153v.

-notatka z wizytacji fermy z 11.06.08 r. k. 154-154v.

- sprawozdanie z badania k. 168, zgłoszenie reklamacyjne z 11.06.08 r. k. 25

Powódka podejmowała próby leczenia gęsi. Z tych względów zwracała się do kontrahenta o przedpłatę w wysokości 5.000 zł na pokrycie kosztów leczenia weterynaryjnego, spotykając się z odmową z uwagi na znaczne zaległości wobec (...) spółki z o.o.

Ostatecznie część gęsi padło, a do uboju dostarczono jedynie 3890 sztuk gęsi, w tym do klasy eksportowej nie zaliczono żadnej, do klasy pozaeksportowej nie spełniającej wymogów § 9 umowy zaliczono 1750 sztuk o wadze 7.244,3 kg, zaś 2140 sztuk o wadze 8.858,7 kg zaliczono do klasy II kraj PN- (...). Zgodnie z normą PN- (...), minimalny okres chowu, pozwalający zakwalifikować gęś jako eksportową wynosi 16 tygodni. Uboju dokonano w dniu 27 czerwca 2008 r., kiedy gęsi miały 9 tygodni.

dowód:

- faktura VAT z 26.05.08 r. k. 19
- faktura VAT z 18.04.08 k. 20
- faktury VAT za usługi weterynaryjne: z 3.06.08 r. k. 21, z 10.06.08 r. k. 22
- faktura VAT za usługi laboratoryjne z 10.06.08 r. k. 23
- pismo powoda z 16.06.08 r. o przedpłatę k. 167
- odpowiedź pozwanego z 17.06.08 r. k. 164
- dokumentacja zdjęciowa k. 26-33
- rozliczenie uboju gęsi z 27.06.08 r. k. 18

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. W.. zmieniła formę organizacyjno-prawną na Grupa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w G. W..

niesporne

Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. w sprawie z powództwa Grupy (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w G. W.. przeciwko (...) spółce z o.o. w B. o zapłatę, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2009 r. (sygn. akt VII GC 54/08) utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Gorzowie W.. z dnia 13 sierpnia 2008 r. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione roszczenie powoda - Grupy (...) spółki z o.o. spółki kom. w G. W.. o zapłatę kwoty 102.922,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu rozliczeń pomiędzy stronami dostawy piskląt i paszy przez powoda i sprzedaży gęsi przez pozwanego - (...) spółkę z o.o. w B.. Roszczenie powoda było oparte na umowie kontraktacyjnej z dnia 15.04.2008 r. oraz z dnia 27.05.2008 r. Sąd Okręgowy wskazał również w uzasadnieniu, że pozwany nie wykazał wiarygodności objętych podniesionym zarzutem potrącenia jego roszczenia na łączną kwotę 257.384,52 zł. Na roszczenie to składały się następujące kwoty: 11.575,14 zł za ponadnormatywne upadki gęsi, 11.288,05 zł jako koszty dodatkowego leczenia gęsi, 348,96 zł za badania, 1.498 zł za dezynfekcję kurnika i 81.801,51 zł z tytułu utraconego zysku, a także należności z niezapłaconych przez powoda faktur na kwoty 38.970,98 zł i 111.901,88 zł.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r. (sygn. akt I ACa 566/09) Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku SO w Gorzowie W.. i zasądził koszty postępowania.

dowód:

- zarzuty do nakazu zapłaty z 10.09.2008 r. k. 149-152
- wyrok SO w Gorzowie W.. z 23.06.09 r. z uzasadnieniem k. 155-162v.
- wyrok SA w Szczecinie z 19.11.09 r. k. 163

Pismem z dnia 25 czerwca 2010 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 205.444,82 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wobec dostarczenia gęsi zarażonych bakteriami gronkowca.

dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 25.06.10 r. k. 5

Pismem datowanym na 29 lipca 2010 r., które wpłynęło do biura podawczego Sądu Rejonowego w Gorzowie W.. w dniu 7 sierpnia 2010 r., (...) spółka z o.o. wniosła o zawezwanie Grupy (...) spółka z o.o. spółki kom. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 506.842,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami jako szkody powstałej w związku z nienależytym wykonaniem przez (...) umowy kontraktacyjnej z dnia 15.04.2008 r.

dowód:

- wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z 29.07.10 r. k. 145-147

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy związany był oceną prawną, wyrażoną przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku uchylającego uprzednio wydany wyrok Sądu Okręgowego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, jak również wskazania co do dalszego postępowania. Zgodnie bowiem z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego.

Mając zaś na uwadze wskazania i ocenę prawną wyrażoną w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 kwietnia 2014 r. Sąd uznał, że roszczenie nie może być uwzględnione z uwagi na skuteczne zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowił przepis art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Szkodę powódki miały stanowić utracone korzyści (lucrum cessans), które miała ona uzyskać od pozwanej wobec dostarczenia mu drobiu gęsiego, a których nie uzyskała w związku z zarażeniem gęsi gronkowcem i w konsekwencji upadkami gęsi oraz uzyskaniem za nie niższej ceny.

Nie budzi wątpliwości okoliczność, że powódka jako producent rolny zobowiązał się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu drób gęsi, zaś poprzednik prawny pozwanej - kontraktujący zobowiązał się gęsi odebrać i zapłacić umówioną cenę.

Stosownie do treści art. 613 § 1 k.c. przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się te produkty odebrać w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenie dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego poza sporem pozostaje okoliczność, że pozwana dostarczyła powodowi gęsi, które po dokonaniu hodowli, uzyskania określonych parametrów miały zostać odebrane przy jednoczesnej zapłacie ceny.

Zgodnie z treścią art. 624 § 1 k.c., wzajemne roszczenia producenta i kontraktującego przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia spełnienia świadczenia przez producenta, a jeżeli świadczenie producenta nie zostało spełnione - od dnia, w którym powinno być spełnione. Przepis art. 624 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do ogólnych przepisów o przedawnieniu. Należy przyjąć, że analizowany termin dotyczy również roszczeń odszkodowawczych

powstałych w związku z wykonywaniem umowy kontraktacji, co skutkowało przyjęciem że termin przedawnienia roszczenia zgłoszonego w niniejszym postępowaniu wynosił 2 lata. Taki też termin został wskazany przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2014 r.

Początkiem biegu dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia jest, w myśl art. 624 § 1 k.c., dzień spełnienia świadczenia przez producenta. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt, że powódka spełniła swoje świadczenie wobec poprzednika prawnego pozwanej w dniu 27 czerwca 2008 r., kiedy oddała gęsi do uboju. Tym samym dwuletni bieg terminu przedawnienia upływał z końcem dnia 27 czerwca 2010 r. Mając jednak na uwadze, że dzień 27 czerwca 2010 r. przypadał w niedzielę – dzień ustawowo wolny od pracy, termin przedawnienia upłynął z końcem dnia 28 czerwca 2010 r. Stosownie bowiem do brzmienia art. 115 k.c., jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego.

Pozew w niniejszej sprawie został zaś skutecznie złożony w dniu 20 grudnia 2010 r., w momencie uiszczenia opłaty sądowej od pozwu po dokonaniu jego zwrotu. Nastąpiło to zatem po upływie dwuletniego terminu wskazanego w cytowanym przepisie.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd badał, zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego, czy doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia. Do przerwy biegu nie doprowadził wniosek powódki o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 29 lipca 2010 r. Okoliczności te były przedmiotem badania przez Sąd Okręgowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a ustalenia dokonane w tym zakresie zostały zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

Do rozważania pozostawała kwestia przerwania biegu przedawnienia poprzez zgłoszenie przez powódkę zarzutu potrącenia w sprawie rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W.. pod sygn. akt VII GC 54/08. Postępowanie toczyło się pomiędzy tymi samymi stronami, lecz w innej konfiguracji. spółka (...) występowała w charakterze pozwanej, zaś spółka Grupa (...) domagała się od niej zapłaty kwoty 102.922,56. Spółka (...) do potrącenia przedstawiła wierzytelność w wysokości 257.384,52 zł, jednak zgłoszony zarzut potrącenia nie został uwzględniony. Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie W.. uprawomocnił się z dniem 19 listopada 2009 r.

Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Ugruntowane orzecznictwo potwierdza, że podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., sygn. III CZP 58/07, opubl. w Biul. SN 2007, nr 10, s. 9; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., sygn. II CSK 202/06, opubl. w Mon. Praw. 2006, nr 21, s. (...)).

Sąd, stosownie do wskazań Sądu Apelacyjnego co do dalszego postępowania, badał w pierwszej kolejności, czy zgłoszony przez spółkę (...) zarzut potrącenia związany był z wcześniejszym złożeniem oświadczenia o potrąceniu (w znaczeniu materialnoprawnym), które nastąpiło jeszcze przed doręczeniem odpisu nakazu zapłaty wraz z pozwem spółce (...), czy też oświadczenie o potrąceniu zostało złożone dopiero wraz z podniesieniem zarzutu potrącenia (w znaczeniu procesowym). W pierwszym bowiem ze wskazanych przypadków, a zatem w sytuacji, gdy oświadczenie o potrąceniu złożone zostało przed doręczeniem spółce (...) odpisu nakazu zapłaty wraz z pozwem w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Gorzowie W., należałoby przyjąć, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. W opisywanej bowiem sytuacji nie znajdzie zastosowania art. 493 § 3 k.p.c., obowiązujący w postępowaniu nakazowym, który stanowi że do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485.

W orzecznictwie wskazuje się, że przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i pozwu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., sygn. III CZP 56/05, opubl. w OSNC 2006/7-8/119).

Gdyby zatem wykazano, że oświadczenie o potrąceniu zostało przez spółkę (...) faktycznie złożone przed doręczeniem jej pozwu w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W., uznać należałoby, że zarzut potrącenia zgłoszony w sprawie VII 54/08 (VII GNc 45/08) mógł być – co do zasady - rozpoznany bez stosowania wymogu udowodnienia wiarygodności dokumentami określonymi w art. 485 k.p.c. W tej zaś sytuacji zgłoszenie zarzutu potrącenia doprowadziłoby do przerwania biegu terminu przedawnienia. Brak jednak było podstaw do wyciągnięcia takiego wniosku w niniejszym postępowaniu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji nie oznacza, że zmienione zostały reguły dowodzenia, o którym mowa w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Niniejsze postępowanie prowadzone jest w oparciu o przepisy D. IVa „Postępowania w sprawach gospodarczych”, jakie obowiązywały do dnia 3 maja 2012 r. Do postępowań wszczętych przed podaną datą zastosowanie znajdowały bowiem przepisy obowiązujące w momencie wszczęcia postępowania, a zatem w dniu 20 grudnia 2010 r. Zgodnie natomiast z art. 479¹² § 1 k.p.c. w pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania.

Sąd miał na uwadze okoliczność, że już w odpowiedzi na pozew zgłoszony został przez pozwaną zarzut przedawnienia. Takie stanowisko winno wywołać reakcję strony powodowej zmierzającą do wykazania, że z uwagi na przerwanie biegu przedawnienia zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do cytowanego powyżej art. 479¹² § 1 k.p.c. okoliczności dotyczące zgłoszenia zarzutu potrącenia w innym postępowaniu i przerwania biegu przedawnienia powinny być zgłoszone w ciągu 14 dni od momentu, kiedy powstała taka potrzeba, a więc po otrzymaniu odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie. Niesporne jest, że nie miało to miejsca. Strona powodowa nie powoływała się na fakt przerwania biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie, nie odwoływała się do zgłoszonego przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W. w sprawie o sygn. VII GC 54/08 zarzutu potrącenia. Zwrócenie uwagi na powołane okoliczności nastąpiło dopiero z urzędu przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wydanego po rozpoznaniu skargi kasacyjnej. Istotne jest to, że nawet po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy i wydaniu wyroku kasatoryjnego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie strona powodowa nie przedstawiła dowodów na to, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W. doszło do zgłoszenia zarzutu potrącenia w znaczeniu procesowym, zaś oświadczenie o potrąceniu zostało złożone kontrahentowi jeszcze wcześniej - przed tamtym procesem. Dopiero na pierwszej rozprawie wyznaczonej na 5 listopada 2014 r. powódka zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z akt sprawy zakończonej przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W.. Wnosiła o to, aby to Sąd zwrócił się do Sądu Okręgowego w Gorzowie W. o przesłanie akt sprawy o sygn. VII GC 54/08 a następnie, aby przeprowadzić dowód z oświadczenia o potrąceniu z dnia 8 sierpnia 2014 r. oraz dowodu nadania tego oświadczenia stronie przeciwnej.

Powyższy wniosek nie mógł być uwzględniony już z tego względu, że zwracanie się przez sąd o akta postępowania prowadzonego w innym sądzie bądź jakiegokolwiek dokumenty do określonych instytucji jest uzasadnione wyłącznie w sytuacji, gdy sama strona nie może ich uzyskać. Co do zasady bowiem to obowiązkiem strony jest zgłaszać i przedstawiać dowody na poparcie podnoszonych twierdzeń, zaś sąd może pośredniczyć w ich uzyskaniu jedynie w sytuacji, gdy strona napotyka przeszkody w ich zgromadzeniu. W sytuacji natomiast, gdy oświadczenie o potrąceniu z dnia 8 sierpnia 2014 r. zostało złożone przez stronę powodową, należało oczekiwać, że zostanie ono bezpośrednio przez nią dołączone do akt. Nawet, jeśli z uwagi na upływ czasu czy ewentualne zagubienie dokumentu powódka nie dysponowała tym oświadczeniem, nie znajdowało się ono w prowadzonej przez nią dokumentacji, nie było przeszkód ku temu, by samodzielnie zwrócić się do Sądu Okręgowego w Gorzowie W. o udostępnienie akt sprawy i wydanie odpisów dokumentów znajdujących się w tych aktach. Strona powodowa zaniechała powyższego, nie wykazała żadnej aktywności w uzyskaniu dowodów, nie podjęła żadnych kroków w tym kierunku. Nie jest zaś rzeczą Sądu zastępowanie strony w przedstawianiu dowodów, gdyż takie działanie stanowiłoby naruszenie zasady kontrydiktoryjności i równości stron. W tej sytuacji zasadne było oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu

z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. pod sygn. VII GC 54/08 i VII GNc 47/09.

Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, które zostały złożone na następnej rozprawie, to jest w dniu 8 maja 2015 r. Sad uznał, że także te dowody były spóźnione w kontekście brzmienia art. 479¹² § 1 k.p.c.

W konsekwencji brak było dowodu w postaci oświadczenia o potrąceniu, które miała złożyć spółka (...) poprzednikowi prawnemu pozwanej - spółce (...) w dniu 8 sierpnia 2008 r., a także dowodu nadania oświadczenia o potrąceniu. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że to oświadczenie o potrąceniu dotarło do spółki (...) jeszcze przed doręczeniem spółce (...) w sprawie prowadzonej przed Sądem Gospodarczym w Gorzowie W.. odpisu pozwu wraz z odpisem nakazu zapłaty. Nie wykazano zatem w konsekwencji, że oświadczenie o potrąceniu zostało zgłoszone jeszcze przed zawiśnięciem sporu przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W., a tym samym nie wykazano, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu.

Przy ocenie, czy nastąpiła przerwa tego biegu, Sąd dysponował zatem jedynie tymi dokumentami, które znajdowały się w aktach niniejszej sprawy, materiałem dowodowym zgromadzonym do momentu przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 kwietnia 2014 r. Wśród zgromadzonych dokumentów znajdują się co prawda zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgłoszone przez spółkę (...) w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W.. (k. 149). W uzasadnieniu zarzutów spółka (...) powołuje się na fakt, jakoby miała złożyć przed wszczęciem postępowania pismo zawierające oświadczenie o potrąceniu, niemniej tego pisma już do akt niniejszej sprawy nie dołączono. Zauważyć przy tym trzeba, że sam odpis zarzutów został dołączony do akt niniejszej sprawy przez pozwaną spółkę Grupa (...), a nie powódkę.

W tej sytuacji, dla porządku jedynie wskazać należy, że przerwa biegu przedawnienia mogła odnosić się co najwyżej do kwoty 102.922,56 zł, taka była bowiem wartość przedmiotu sporu w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W., a zatem tylko w tym zakresie, (przy założeniu spełnienia pozostałych warunków), zarzut potrącenia mógł odnieść skutek. Wobec braku dowodu z oświadczenia o potrąceniu z dnia 8.08.2008 r. brak było możliwości jednoznacznego ustalenia wierzytelności będących przedmiotem potrącenia. Zestawienie zaś wierzytelności wskazanych w treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie W.. z dnia 23.06.2009 r. (k. 160) z wierzytelnościami będącymi przedmiotem powództwa w niniejszej sprawie wskazuje nie tylko na inną łączną kwotę ale także inny tytuł wierzytelności.

Na podstawie zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty (k. 151 verte) sąd ustalił, że w sprawie VII GC 54/08 przedmiotem zarzutu potrącenia były wierzytelności dotyczące kosztów dodatkowego leczenia wskazane w fakturach (...) wystawionych przez M. L. oraz należności wynikające z faktur nr (...), na które powołano się w pozwie. Brak jest jednak należności objętej fakturą (...).

Pozostałą należność dochodzoną pozwem obliczono jako różnicę pomiędzy kwotą, jaką powinien otrzymać powód (214.500 zł), a otrzymaną faktycznie kwotą 21.088,65 zł. W sprawie VII GC 54/08 powołano się zaś na wierzytelność z tytułu „ponadnormatywnych upadków” w kwocie 11.575,14 zł oraz z tytułu utraconego zysku w kwocie 81.801,51 zł. Już porównanie wysokości należności dochodzonej w obecnym postępowaniu (214.500 – 21.088,65 zł) z sumą dwóch ww. kwot zgłoszonych do potrącenia w sprawie VII GC 54/08 podaje w wątpliwość twierdzenie powódki o tożsamości wierzytelności. Abstrahując jednak od tego, nie można, na podstawie samej tylko treści zarzutów w sprawie VII GC 54/08, ustalić w sposób jednoznaczny, że w sprawie przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W.. zgłoszono do potrącenia te same wierzytelności, które są przedmiotem powództwa w niniejszym postępowaniu, a tym samym, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Powódka nie wyjaśniła zaś różnicy pomiędzy wysokością tych kwot, jak i sposobem obliczenia żądań zgłoszonych w obydwu postępowaniach.

Skutek w postaci przerwy przedawnienia mógł więc nastąpić jedynie co do wierzytelności wynikających z wymienionych wcześniej faktur, co jednak miało znaczenie wtórne wobec niewykazania faktu złożenia oświadczenia o potrąceniu przed zawiśnięciem sporu przed Sądem Okręgowym w Gorzowie W..

Sąd w dalszej kolejności rozpatrywał, stosownie do wskazań Sądu Apelacyjnego, czy powoływanie się na przedawnienie przez stronę pozwaną stanowi nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Co do zasady zastosowanie art. 5 k.c. obejmuje podniesienie zarzutu przedawnienia. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że do terminów do zgłoszenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia, będących cywilnoprawnymi terminami przedawnienia, ma zastosowanie art. 5 k.c., a przy tym nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia mogą usprawiedliwiać okoliczności dotyczące wyłącznie wierzyciela (tak też Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, red. A. Kidyba, WKP 2012 i powołane tam orzecznictwo).

W tym miejscu wskazać jednak należy, że dopuszczenie stosowania art. 5 k.c. jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter, gdy indywidualne okoliczności w rozstrzyganej sprawie zachodzące wskazują, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn. IV CK 367/05, LEX nr 371507; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., sygn. III CKN 522/99, LEX nr 51563; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. V ACa 251/13, LEX nr 1391911). Podkreślenia wymaga również okoliczność, że od wierzyciela można by wymagać odpowiedniej zapobiegliwości w wytoczeniu powództwa (ochrony przysługujących mu praw podmiotowych) w przewidzianym w ustawie okresie biegu przedawnienia, gdy miał właśnie realną możliwość skorzystania in concreto z takiej ochrony. Jeżeli zatem wierzyciel nie miał realnej możliwości (prawnej lub faktycznej) wniesienia powództwa w okresie biegu terminu przedawnienia, mógłby on podnosić zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego dłużnika (art. 5 k.c.) powołującego się na przedawnienie dochodzonego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. I CSK 341/10, LEX nr 738382).

Zgodnie z oceną prawną Sądu Apelacyjnego, która była odzwierciedleniem tej, wyrażonej uprzednio przez Sąd Najwyższy, należało rozpatrzyć i rozważyć, czy sam fakt, że jedyny członek zarządu powódki A. P. była chora i niezdolna do podejmowania czynności administracyjno – prawnych w okresie, kiedy biegł termin na uiszczenie opłaty od pozwu sprawia, że powoływanie się na przedawnienie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa. Wymagało to ustalenia, czy powoływana przez stronę powodową okoliczność związana z chorobą członka zarządu miała istotny wpływ na możliwość skutecznego wytoczenia powództwa przed upływem terminu przedawnienia i jej wystąpienie należy utożsamiać z brakiem realnej możliwości wniesienia powództwa w okresie biegu przedawnienia.

Sąd w tym zakresie tego zarzutu strony powodowej nie podzielił.

Sąd doszedł do przekonania, że poza twierdzeniami powodowej spółki (...) dotyczącymi stanu zdrowia A. P. i tego, że jest ona jedynym członkiem zarządu powódki, a nadto w powodowej spółce nie został ustanowiony prokurent ani pełnomocnicy, nie naprowadzono żadnych dowodów na okoliczność niemożliwości uiszczenia w terminie opłaty sądowej od pierwotnie wniesionego pozwu. Nie wykazano przede wszystkim, że poza członkiem zarządu nie było w spółce takich osób, które mogłyby wykonać taką czynność jak uiszczenie opłaty sądowej od pozwu. Nawet, jeśli rzeczywiście doprowadzono do takiej sytuacji, że choroba członka zarządu paraliżuje działalność spółki, uniemożliwiając podjęcie jakichkolwiek czynności, to takie działanie należałoby ocenić jako niestaranność po stronie spółki i brak dbałości o własne interesy. We wniosku o przywrócenie terminu strona powodowa sama wskazywała, że A. P. jest w podeszłym wieku (w momencie sporządzenia pisma ma 72 lata) i cierpi na zaburzenia układu sercowo-kръżeniowego. W takiej sytuacji należałoby liczyć się z tym, że mogą zdarzyć się sytuacje, w których, chociażby ze

względem na problemy zdrowotne, członek zarządu nie będzie w stanie wykonywać i świadczyć pracy na rzecz spółki. W takiej zatem sytuacji uzasadnione jest oczekiwanie od podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, wiążącą się z koniecznością podejmowania na bieżąco decyzji związanych z funkcjonowaniem spółki, że udzieli pełnomocnictwa dla pracowników spółki lub innych osób, uprawnających do podejmowania określonych czynności. Działania w tym kierunku strona powodowa nie podjęła.

Strona powodowa nie wykazała jednocześnie, aby nie było możliwości nawiązania kontaktu z A. P. w tym czasie, gdy nie była ona zdolna do dokonywania czynności administracyjno – prawnych z uwagi na nagłe pogorszenie stanu zdrowia. Nie jest zatem wyłączone uiszczenie opłaty chociażby przez pracownika - po wyrażeniu zgody przez A. P.. Sam fakt, że członek zarządu była chora i nie mogła samodzielnie podejmować określonych czynności, nie jest równoznaczny z tym, że nie mogła wyrazić zgody na dokonanie tej czynności przez osobę trzecią. Nie jest bowiem wymagane, aby wpłata fizycznie dokonana została przez osobę upoważnioną do reprezentowania podmiotu zobowiązanego do jej wniesienia.

W omawianym zakresie istotne znaczenie ma również okoliczność, że strona pozwana na rozprawie w dniu 5 listopada 2014 r. powołała się na to, że faktycznie spółką kierowała faktycznie w imieniu A. P. jej córka – E. P., dokonując określonych czynności, w tym m. in. uczestnicząc w zawarciu umowy kontraktacji. Strona powodowa do tych twierdzeń nie odniosła się, nie zaprzeczyła przedstawionym przez pozwaną okolicznościom. Mając zatem na uwadze brzmienie art. 230 k.p.c. okoliczności te Sąd uznał za przyznane. Zgodnie z powołanym uregulowaniem gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Sąd zaś miał na względzie okoliczność, że powódka przede wszystkim nie przedstawiła takiego materiału dowodowego, z którego wynikałoby, że w omawianym czasie nie było możliwe również podjęcie określonych czynności przez E. P.. Po wtóre zaś, faktycznie umowa kontraktacji została podpisana w imieniu powódki przez E. P., co potwierdza powołane powyżej stanowisko pozwanej.

Z powołanych powyżej względów Sąd uznał zarzut dotyczący nadużycia prawa przy powoływaniu się na zarzut przedawnienia roszczenia za niezasadny. W tym zakresie odwołać się należy do argumentacji Sądu Apelacyjnego dotyczącej tego, że nie można utożsamiać sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z nieetycznym działaniem po stronie pozwanej. Takiego działania się nie dopatrzono i stanowisko to nie uległo zmianie. W ramach sprzeczności podniesionego zarzutu przedawnienia z art. 5 k.c. rozpatrzeniu podlegał jednak przede wszystkim, zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego, zarzut dotyczący niemożliwości działania przez A. P. w okresie wyznaczonym dla uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

Ostatecznie Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest uzasadniony, co czyniło zbędnym prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność nienależytego wykonania zobowiązania, powstania i wysokości szkody.

W związku z tym powództwo w całości oddalono.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd kosztami niniejszego postępowania obciążył w całości stronę powodową. Na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanej kwotę 12.617 zł składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa (k. 140), 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwaną przed Sądem I instancji – wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 461 ze zm.) oraz 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwaną przed Sądem II instancji – wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie §6 pkt 7 w zw. z §13 ust. 1 pkt 1 powołanego powyżej rozporządzenia.

Sygn. akt VIII GC 296/14

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)